

Sygn. akt IX W 2306/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – Stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniach 24 sierpnia, 05 października i 04 listopada 2016r., sprawy

**W. K.**

**córki S. i S. z domu G.**

**ur. (...) w B.**

obwinionej o to, że:

w dniu 07 maja 2016 r., o godz. 13<sup>30</sup> w O. na ul. (...) kierując rowerem m-ki K. zjechała z drogi dla rowerów na chodnik a następnie z chodnika na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżający motocykl m-ki Y. o nr rej. (...), nie ustępując mu pierwszeństwa, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia, uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

#### **ORZEKA**

I. obwinioną **W. K.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to z mocy **art. 86 § 1 kw** skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 300 (trzysta) złotych;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw obciążą obwinioną częściowo kosztami postępowania tj. wyłącznie kosztami wydania opinii przez biegłego z zakresu badań wypadków i kolizji drogowych w kwocie 671, 37 (sześćset siedemdziesiąt jeden 37/100) złotych.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 7 maja 2016 roku, o godz. 13:30 obwiniona W. K. jechała należącym do niej rowerem marki (...) ścieżką rowerową mieszczącą się za hotelem (...) w O., od strony jeziora U. w stronę zatoki M.. Warunki atmosferyczne tego dnia były dobre, temperatura powietrza wynosiła ok. 21 st. C, nawierzchnia drogi była sucha, a widoczność i przejrzystość powietrza nie była ograniczona. Obok obwinionej rowerem poruszał się również jej syn B. K. (1). Kiedy oboje dojechali do miejsca gdzie kończyła się ścieżka rowerowa przy ul. (...), w okolicy posesji oznaczonej administracyjnie ul. (...) w O., postanowili rozdzielić się. W. K. chciała wjechać na ścieżkę rowerową znajdującą

się po przeciwnej stronie jezdni, na którą wjazd mieścił się obok parkingu przy zatoce M.. W tym celu, zjechała z drogi dla rowerów, i po przekroczeniu chodnika (drogi o szerokości 1,5 m wykonanej z kostki polbrukowej) pojechała prosto, zjeżdżając bezpośrednio na jezdnię - prawy pas ruchu ul. (...). Natomiast B. K. (1) skręcił w lewo, kontynuując jazdę ścieżką rowerową przy ul. (...) j dalej (...), w kierunku stacji benzynowej. Kierująca rowerem marki (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas manewru włączania się do ruchu, wjazdu na jezdnię ul. (...) i nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu motocyklem Y. nr rej. (...) - D. M. (1), który poruszał się ul. (...) od strony ul. (...) w O.. Do zderzenia pojazdów doszło na łuku drogi skracającej w lewo, na obszarze zabudowanym, gdzie dozwolona administracyjnie prędkość w chwili zdarzenia ograniczona była pionowym znakiem drogowym D-40 „strefa zamieszkania” do prędkości 20 km/h. Obwiniona wjechała na pas ruchu, w odległości 5,5 m przed jadącym z prędkością 20 km/h motocyklem, który w chwili zderzenia znajdował się w odległości ok. 1,8 m od prawej krawędzi jezdni ul. (...). Wjazd w tak małej odległości przed pojazdem sprawił, iż kierujący motocyklem nie miał możliwości zatrzymania pojazdu przed wjeżdżającym na jego tor ruchu rowerem, a tym samym uniknięcia zderzenia. D. M. (2) gwałtownie zahamował i położył motocykl na bok a mimo to nie zdołał uniknąć zderzenia z rowerzystką. W wyniku zdarzenia zarówno kierująca rowerem jak i kierujący motocyklem doznali obrażeń ciała poniżej 7 dni, a oba jednoślady zostały uszkodzone. Pokrzywdzony po zderzeniu podszedł do obwinionej aby udzielić jej pomocy. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Policji i pogotowie ratunkowe.

[ **dowód:** notatka urzędowa k. 4-4v, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 5-5v, protokół oględzin k. 6-7, protokoły oględzin pojazdów k. 8-11v, świadectwo wzorcowania k.12, szkic miejsca wypadku drogowego k.13, opinia biegłego k. 16-21, dokumentacja fotograficzna k. 43-46, częściowo wyjaśnienia W. K. k. 73, zeznania świadka T. J. k. 73v, zeznania świadka M. A. k. 73v, zeznania świadka J. J. k. 74, zeznania świadka M. Z. k. 74, częściowo zeznania świadka B. K. k. 74, zeznania świadka D. M. k. 74, częściowo wydruk mapy k. 76-77, opinia biegłego k. 79-88, zeznania biegłego D. M. 103-104, zapis na płycie k. 90, zeznania świadka M. O. k. 108]

W wyniku zdarzenia w motocyklu marki Y. nr rej. (...) niewielkiemu uszkodzeniu uległ lewy bok tj.: przedni lewy kierunkowskaz, który został zerwany z mocowań, zarysowaniu i płytkim wgnieceniu uległ zbiornik paliwa, wygięciu i połamaniu dźwignia zmiany biegów, zarysowaniu poszycie lag, fragment dźwigni sprzęgła, podnózek, osłona siedziska, powłoka lakiernicza tylnego błotnika oraz obudowa lusterka

[ **dowód:** protokół oględzin z dnia 7 maja 2016 r. k. 10, dokumentacja fotograficzna k. 43-51, opinia biegłego k. 81-81v]. W rowerze marki K. niewielkim zarysowaniu po lewej stronie uległy: śruba mocująca przednie koło, ramię korby pedału, poszycie siedziska, powłoka lakiernicza tylnych widełek (podpory siodełka), płytkiemu wygięciu uległo przednie koło oraz wygięciu w kierunku osi podłużnej roweru tylna przerzutka. [ **dowód:** protokół oględzin z dnia 7 maja 2016 k.8, dokumentacja fotograficzna k.43-51, opinia biegłego k. 81]

Obwiniona **W. K.** przesłuchana na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Odnosząc się do stawianego jej zarzutu wyjaśniła, iż w dniu zdarzenia, około godziny 13.30, jechała ścieżką rowerową za hotelem (...). Wyjeżdżając od strony jeziora U., chciała kontynuować jazdę ścieżką rowerową mieszczącą się obok parkingu, przy zatoce M.. Jadąc na wprost, przejechała przez chodnik, a następnie zjechała zjazdem dla rowerów na ul. (...). W chwili gdy znalazła się na lewym pasie tej ulicy, po przekroczeniu połowy drogi, uderzył w nią motocyklista. Określając tor ruchu pojazdu wskazała, iż kierujący nim D. M. (2) niespodziewanie zjechał na lewą stronę, rozpoczął manewr skrętu w lewo, a następnie położył motor i uderzył w środek jej przedniego koła roweru. Obwiniona zanegowała, iż swoim zachowaniem stworzyła stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W jej ocenie, gdy włączała się do ruchu, motocykl znajdował się w dostatecznej od niej odległości.

[ **dowód:** wyjaśnienia W. K. k. 73 ]

Obwiniona **W. K.** ma 45 lat. Obecnie nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu męża rencisty, który pobiera świadczenia w wysokości(...) zł miesięcznie, posiada na utrzymaniu syna. Nie była wcześniej karana za wykroczenia. Nie była leczona psychiatrycznie ani odwykowo.

[ **dowód:** dane osobopoznawcze k. 57, wyjaśnienia obwinionej k. 73]

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia obwinionej w części, w jakiej nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia z art. 86 k.w. w zw. z art. 17 ust.3 Prawa o ruchu drogowym nie zasługują na wiarę. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie stanowią wyraz przyjętej przez nią linii obrony i są obliczone na przerzucenie odpowiedzialności za zdarzenie na drugiego jego uczestnika i tym samym uniknięcia odpowiedzialności za spowodowanie kolizji i tym samym spowodowania zagrożenia w bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Do wniosku takiego prowadzi ocena jej wyjaśnień dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań T. J., M. A., J. J., M. Z., protokołów oględzin i opinii biegłego. Klarowna jest wymowa wyjaśnień obwinionej w części, w której potwierdziła ona swoją obecność na miejscu zdarzenia i zamiar kontynuowania jazdy ścieżką rowerową prowadzącą w kierunku zatoki M.. Jednakże dalsze jej wyjaśnienia wzbudzają pewne wątpliwości. Twierdzenia obwinionej wskazujące, iż wyłączną odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierujący motocyklem D. M. (2), nie tylko pozostają w sprzeczności z opinią biegłego oraz zeznaniami świadków, ale w ocenie Sądu są również niespójne.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że w czasie zdarzenia W. K., w okolicy posesji oznaczonej jako (...) w O. podjęła manewr włączenia się do ruchu w celu przejazdu przez ul. (...) w kierunku zatoki M.. Powyższa okoliczność wynikała zarówno z wyjaśnień samej obwinionej, jak i przesłuchanych w sprawie świadków. Natomiast spór między stronami sprowadzał się do ustalenia osoby odpowiedzialnej za spowodowanie stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przechodząc do oceny wyjaśnień złożonych przez obwinioną oraz pozostałych zgromadzonych w toku postępowania dowodów osobowych należy wskazać, iż wynikają z nich dwie sprzeczne ze sobą wersje przebiegu zdarzenia. Pierwsza z nich została przedstawiona przez obwinioną i jej syna B. K. (1), natomiast druga wersja została zaprezentowana przez pokrzywdzonego D. M. (1) i częściowo znalazła oparcie w zeznaniach M. Z. i J. J.. Obwiniona kwestionując swoją odpowiedzialność podnosiła zasadniczo 3 kwestie. W. K. twierdziła, iż do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania, w której bezwzględne pierwszeństwo przysługiwało pieszemu. Obwiniona aby kontynuować jazdę ścieżką dla rowerów, skorzystała w tym celu z przejazdu dla rowerów, nie naruszając przy tym przepisów o ruchu drogowym. Nadto zachowanie motocyklisty, jadącego środkiem jezdni było nieprawidłowe i doprowadziło do kolizji. Jej zdaniem gdyby motocyklista poruszał się bliżej prawej krawędzi jezdni do zdarzenia w ogóle by nie doszło.

Z uwagi na występowanie dwóch przeciwstawnych wersji wydarzeń, Sąd dokonał oceny realności ich zaistnienia w aspekcie wniosków wynikających z treści opinii biegłego z zakresu badań wypadków i kolizji drogowej mgr. inż. D. M. (5). W przyjętej przez biegłego wersji to obwiniona stosowaną techniką i taktyką jazdy naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wykonała manewr włączania się do ruchu bez zachowania szczególnej ostrożności, nie ustępując pierwszeństwa kierującemu motocyklem Y. nr rej. (...). Oceniając prawidłowość jazdy kierującego motocyklem, w ocenie biegłego brak jest dowodów, na podstawie których możliwe byłoby stwierdzenie, że D. M. naruszył obowiązujące zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. Biegły dokonując rekonstrukcji zdarzenia stwierdził, iż obwiniona dojechała ścieżką dla rowerów do prawej krawędzi jezdni ul. (...) i zjeżdżając z tej drogi bezpośrednio na prawy pas ruchu tej ulicy, poruszała się fragmentem o szerokości (1, 5 m) drogi wykonanej z kostki brukowej. Następnie zjeżdżając na jezdnię włączyła się do ruchu. Równocześnie wjazd jednoślada na pas ruchu, którym poruszał się motocykl, był wynikiem niezachowania szczególnej ostrożności i doprowadził do zdarzenia. Biegły na str. 18 opinii opracował również wariantowy model kolizji, tożsamo oceniając zachowanie obwinionej, gdyby fragment drogi, bezpośrednio przed wjazdem na ul. (...) był kontynuacją drogi dla rowerów (przejazdem dla rowerzystów), a nie chodnikiem. W ocenie biegłego W. K. również wtedy winna ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna spójna i nie zawiera sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował.

Mając na względzie wnioski zawarte w opiniach pisemnych i ustnej sporządzonej przez biegłego, Sąd doszedł do przekonania, iż zeznania złożone przez D. M. (1) zasługują na obdarzenie walorem wiarygodności. W ocenie Sądu

twierdzenia pokrzywdzonego wraz z zeznaniami świadków tworzą spójną całość i wiernie oddają przebieg zdarzenia z dnia 7 maja 2016r. Wiarygodne są jego zeznania w których podawał, iż jadąc z prędkością 15-20 km/h ul. (...) zmierzał na pobliski parking. Kierujący motocyklem starał się uniknąć zderzenia, z nadjeżdżającą z prawej strony rowerzystką, lekko odbijając w lewą stronę, jednak nie zdążył zareagować. Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd miał również, na uwadze, iż fragment drogi w którym obwiniona przekraczała jezdnie, nie był oznaczony odpowiednim znakiem P - 11 „przejazd dla rowerzystów”, który potwierdziłby wyjaśnienia obwinionej, która wówczas kontynuowałaby jazdę ścieżką rowerową, przed nadjeżdżającym motocyklistą. Konfrontując logikę wyjaśnień obwinionej z zeznaniami pokrzywdzonego, Sąd uznał, iż to obwiniona nie zachowała szczególnej ostrożności podczas manewru włączania się do ruchu, najpierw zjeżdżając ze ścieżki dla rowerów, na chodnik, a następnie włączając się do ruchu wjechała bezpośrednio przed nadjeżdżający motocykl m-ki Y. o nr rej. (...), nie ustępując mu pierwszeństwa.

Sąd skonfrontował również zeznania świadków zdarzenia tj. funkcjonariuszy policji T. J. (2) i M. A. (2) oraz J. J. (2), M. Z. (2), z zeznaniami B. K. (1). W ocenie Sądu złożone przez J. J. (2) depozycje były wiarygodne, zgodne co do zasadniczych elementów z zeznaniami pokrzywdzonego oraz ustaloną przez biegłego rekonstrukcją przebiegu zdarzenia. Z jego wiarygodnych zeznań wynika, że tor jazdy motocykla początkowo znajdował się przy prawej krawędzi jezdni, natomiast do uderzenia motocykla w rowerzystkę doszło na środku jezdni, po tym jak „motor chciał odbić w lewo”. Nadto, depozycje świadka, iż w miejscu zdarzenia nie ma znaku oznaczającego koniec ścieżki rowerowej, są zgodne z dokumentacją fotograficzną.

Sąd nie znalazł również żadnych podstaw do tego, aby odrzucać w procesie dowodzenia wiarygodność zeznań świadków T. J. (2) i M. A. (2). Funkcjonariusz Policji są osobami całkowicie obcymi dla obwinionej, zeznawali co do okoliczności związanych z przebiegiem służby oraz w dniu zdarzenia mieli styczność z uczestnikami kolizji. Świadek T. J. nadto opracował szkic zdarzenia, dokonał oględzin i wykonał zdjęcia utrwalając uszkodzenia pojazdów i miejsce kolizji. Również z relacji tych świadków wynikało, iż w miejscu włączenia się do ruchu przez obwinioną, istnieje znak „strefa zamieszkania”, jednak brak jest oznaczenia przejazdu znakami pionowymi lub poziomymi przejazdu dla rowerzystów. Świadkowie bezpośrednio po zdarzeniu mieli możliwość zaobserwowania reakcji pokrzywdzonego na zadawane mu pytania oraz odnotowali przyczyny interwencji na ul. (...). Wówczas D. M., podawał, iż na skutek nieustąpienia mu pierwszeństwa przejazdu przez obwinioną, był zmuszony do hamowania, „uciekł na lewą stronę”, położył motocykl aby uniknąć zdarzenia. Nadto, świadkowie nie mieli też żadnego celu aby zeznawać nieprawdę i obciążać bezpodstawnie obwinioną, która była dla nich osobą całkowicie obcą i nie skonfliktowaną.

Z kolei zeznania B. K. (1), stanowiły wsparcie dla wersji przedstawionej przez obwinioną. Z jego relacji wynikało, że do kolizji pojazdów doszło gdy obwiniona zjeżdżała ze skrzyżowania, kontynuując drogę przejazdem dla rowerów. Świadek obserwując tor jazdy motocyklisty wskazał, iż D. M. (2) jechał środkiem jezdni, z dużą prędkością przekraczającą 30-35 km/h. Wprawdzie świadek obserwował zdarzenie z bliskiej odległości, jednak do zdarzenia doszło z jego tyłu a dodatkowo jego zeznania były sprzeczne z treścią innych dowodów, zwłaszcza z zeznaniami świadków J. J. i nie korespondowały z zeznaniami M. Z. (2), który wskazywał, iż motocyklista jechał powoli, a następnie po odbiciu się nogą od podłoża przewrócił się. Sąd miał również na uwadze, iż świadek jest osobą bliską dla obwinionej i był bezpośrednio zainteresowany wynikiem postępowania. Stąd mógł celowo umniejszać odpowiedzialność obwinionej za popełnione wykroczenie, aby w ten sposób obarczyć pokrzywdzonego winą za zaistniałą kolizję.

Natomiast M. Z. (2) spójnie i jednoznacznie zeznał, iż do zdarzenia doszło w strefie zamieszkania. Świadek widział ostatnią chwilę zdarzenia, jak kierujący motorem oparł lewą nogę o podłoże, a następnie lekko skręcił kierownicę w lewo, zjechał na środek jezdni, po czym się przewrócił. W ocenie Sądu świadek relacjonował fakty w taki sposób, w jaki je zapamiętał. Natomiast zeznania złożone w niniejszej sprawie przez świadka M. O. (2) nie wniosły istotnych informacji mających znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu, albowiem nie był on naocznym świadkiem zdarzenia, a jedynie usłyszał huk i zadzwonił na numer alarmowy 112. Po tym jak doszło do zderzenia się pojazdów świadek zauważył jedynie leżący motocykl i uszkodzonych zdarzeniem.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów niosobowych (notatka urzędowa – k. 4, szkic sytuacyjny – k. 13, k. ,protokoły oględzin - k. 6-11,protokół z przebiegu stanu trzeźwości k. 5, świadectwo wzorcowania k.12, dokumentacja fotograficzna, dane o karalności, dane osobopoznawcze) nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Protokoły zostały sporządzone poprawnie, kompleksowo, w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania. Z tych względów Sąd nie odmówił wskazanym dowodom niosobowym wiarygodności i mocy dowodowej, a zawarte w nich wnioski pozwalają na zweryfikowanie wcześniej omówionych dowodów.

W konsekwencji Sąd uznał, że dowody w sprawie, w sposób niebudzący wątpliwości wykazały winę i sprawstwo obwinionej **W. K.** w zakresie wyczerpania znamion wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym.

Dokonując oceny prawnej zachowania obwinionej należy uznać, iż zachowaniu obwinionej można obiektywnie przypisać skutek w postaci zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tym samym uznać, że jej czyn wypełnia znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 k.w. Niewątpliwie obwiniona naruszyła obowiązki użytkownika drogi w zakresie należytej ostrożności, który to obowiązek przewiduje art. 3 ust.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym, skutkujące zagrożeniem bezpieczeństwa innych osób. Konsekwencją niezachowania przez obwinioną ostrożności było wystąpienie skutku w postaci spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegającego na nieustąpieniu pierwszeństwa nadjeżdżającemu kierującemu motocyklem i doprowadzeniu do kontaktu pomiędzy pojazdami marki Y. o nr rej. (...) z rowerem marki K. oraz zagrożeniu bezpieczeństwa uczestników ruchu. Niebezpieczeństwo to było realne, o czym świadczy zderzenie się obu pojazdów i ich uszkodzenia. Obwiniona swoim zachowaniem spowodowała zatem zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Między nie ustąpieniem pierwszeństwa przejazdu a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym istnieje związek przyczynowy polegający na tym, że do fizycznego kontaktu obu pojazdów doszło w następstwie naruszenia przepisów Prawa o ruchu drogowym. Przyczyną spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym był błąd obwinionej wynikający z niewłaściwej oceny sytuacji i wykonanie manewru włączania się do ruchu w sposób sprzeczny z zasadami szczególnej ostrożności.

W niniejszej sprawie brak dostatecznej uwagi po stronie rowerzystki spowodował, iż wjechała ona pod nadjeżdżający motocykl marki Y.. Nadto, zgodnie z art. 17 ust 2 Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem przy włączeniu się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. Natomiast z zeznań świadków i dokonanej przez biegłego rekonstrukcji przebiegu zdarzenia wynikało, że obwiniona mało wnikliwie obserwowała zaistniałą sytuację na drodze i pomimo obiektywnej możliwości dostrzeżenia motocykla na swoim torze ruchu, nie zareagowała odpowiednio na zaistniałą sytuację. Ustosunkowując się do linii obrony prezentowanej na rozprawie przez obrońcę obwinionej należy wskazać, iż obwiniona dojeżdżając drogą dla rowerów do prawej krawędzi jezdni ul. (...), poruszała się fragmentem drogi o szerokości 1,5 m wykonanym z kostki polbrukowej, która była przeznaczona dla ruchu pieszych (art. 2 pkt 9 Prawa o ruchu drogowym) i w ocenie Sądu była fragmentem chodnika. Przy tym założeniu wykonywany przez kierującą manewr, zgodnie z art. 17 ust.1 pkt 3 prawa o ruchu drogowym, stanowił włączenie się do ruchu. Ocena ta pozostaje niezmienna nawet przy założeniu, iż fragment drogi, którą poruszała się rowerzystka bezpośrednio przed wjazdem na prawy pas ruchu ul. (...), był kontynuacją drogi dla rowerów. Kwestię tą reguluje art. 17 ust 3a Prawa o ruchu drogowym, który stanowi, iż manewr włączania się do ruchu następuje również podczas wjeżdżania na jezdnię z drogi dla rowerów, z wyjątkiem wjazdu na przejazd dla rowerzystów. Obwiniona kierując rowerem winna zatem zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa motocykliście. Szczegółowa analiza dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia nie wykazała również, aby w miejscu w którym kierująca rowerem przekraczała jezdnię przy ul. (...) znajdował się znak drogowy P-11 „przejazd dla rowerzystów” mający postać dwóch linii przerywanych usytuowanych poprzecznie do osi jezdni. Twierdzenie to, choć byłoby z pewnością pożądanym przez rowerzystów rozwiązaniem, nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Kluczowe dla takiej oceny jest bowiem rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. u. Z dnia 23

grudnia 2003 r.). W ocenie Sądu zakończenie ścieżki rowerowej prowadzącej od strony jeziora U. nie było opatrzone znakiem C-13a "koniec drogi dla rowerów", bowiem ma to swoje prawne odniesienie w ust 4.2.1.4 tego rozporządzenia. Zgodnie z nim pomimo zakończenia drogi dla rowerów, znaku C-13a nie stosuje się, jeżeli kontynuacją drogi dla rowerów jest droga dla rowerów i pieszych, droga dla pieszych albo **strefa zamieszkania** albo został zastosowany znak B-1 albo znak B-9. Sam więc fakt wjazdu do strefy zamieszkania spowodował zakończenie drogi dla rowerów i konieczność ustąpienia przejazdu motocykliście. Nadto, pomimo, iż do zdarzenia doszło na jezdni, w strefie zamieszkania, w której obowiązują szczególne zasady ruchu drogowego, nie zmienia to oceny prawnej zachowania obwinionej. Logicznie rzecz ujmując, kierująca rowerem nie jest bowiem pieszym, który w strefie zamieszkania ma prawo korzystać z całej szerokości drogi i ma wówczas pierwszeństwo przed pojazdem. Wbrew twierdzeniom obrońcy wjazd rowerem do strefy zamieszkania, powodując, że kierującego jednośladem obowiązują takie same restrykcje jak kierującego samochodem. Znak D-40 "strefa zamieszkania" oznacza jedynie wjazd do ustalonej strefy, która przyznaje pieszym określone przywileje, nakazuje ograniczenie prędkości do 20 km/h oraz pozwala na parkowanie tylko w miejscach wyznaczonych.

Nadto nie są słuszne twierdzenia obwinionej, iż gdyby motocyklista jechał bliżej prawej krawędzi to do zdarzenia by nie doszło. Oczywiście, że można w tym miejscu tworzyć wiele hipotetycznych wersji zdarzenia i na tej podstawie wyprowadzać krąg osób odpowiedzialnych za niewłaściwą w tym dniu jazdę obwinionej rowerem, jednak to W. K., w tym dniu nie zachowała ostrożności, w miejscu gdzie winna zwiększyć swoją uwagę i dostosować swoje zachowanie do sytuacji znajdującej się na drodze. Jak wynika z opinii biegłego wjazd z tak małej odległości około 5,5 m przed jadącym z prędkością około 20 km/h motocyklem zmusił kierującego nim do gwałtownego hamowania i nie dawał możliwości uniknięcia zdarzenia. Pomimo, iż motocyklista dojeżdżając do rowerzysty znajdował się w znacznej odległości od prawej krawędzi jezdni ul. (...) (1, 8 m), to takie zachowanie pozostawało bez wpływu na zaistnienie zdarzenia. Logika i doświadczenie życiowe wskazywało, iż jazda torem ruchu mocno zbliżonym do prawej krawędzi jezdni mogłaby jedynie zwiększyć powstałą szkodę w trakcie zdarzenia, albowiem wówczas motocyklista uderzyłby zamiast w przednią część roweru, w jego środkowy fragment, a tym samym spowodowałoby to realny wzrost niebezpieczeństwa dla obwinionej.

W ocenie Sądu stopień winy W. K. jest wysoki. Sąd uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, bowiem, jako osoba dorosła, poczytalna, znająca przepisy i konsekwencje ich nieprzestrzegania w zaistniałej sytuacji mogła zachować się zgodnie z normą prawną. Nadto w jej sytuacji nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających winę w rozumieniu Kodeksu wykroczeń. W trakcie wykonywanego manewru włączania się do ruchu obwiniona była zobowiązana do uważnej obserwacji otoczenia, szczególnej ostrożności oraz ustąpienia pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. Obwiniona mogła wykonać manewr wolniej, bardziej uważnie, dokładnie obserwując innych uczestników ruchu i nadjeżdżające pojazdy. Pomimo, iż obwiniona obiektywnie mogła wykonać manewr włączania się do ruchu bezpiecznie, to przez niezachowanie należytej obserwacji drogi doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia obu pojazdów. W ocenie Sądu, W. K. popełniła zarzucany jej czyn z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 3 Prawa o ruchu drogowym umyślnie z zamiarem ewentualnym. Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy wskazać, iż obwiniona miała świadomość faktu, iż na pasie ruchu po prawej stronie ul. (...) znajdował się motocykl. Mimo to szybko ruszyła i nie ustąpiła mu pierwszeństwa wskutek czego zderzyła się z wolno jadącym motocyklistą. Wprawdzie w ocenie Sądu W. K. nie chciała spowodować kolizji, lecz oceniając wszystkie okoliczności zdarzenia należy przyjąć, iż jako rozsądny uczestnik ruchu musiała sobie zdawać sprawę, że w sytuacji, wtargnięcia przed oddalony od niej o 5,5 m motocykl - może dojść do zderzenia. W ocenie Sądu obwiniona miała zatem świadomość możliwości wystąpienia kolizji i na taką ewentualność się godziła.

Wymierzając obwinionej karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw, ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynu, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranej Wymierzając karę Sąd miał też na względzie rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem.

Mając na względzie stopień szkodliwości społecznej wyrażający się w naruszeniu przez obwinioną jednej z podstawowych norm przepisów ruchu drogowego i fakt jej uprzedniej niekaralności za wykroczenie drogowe, Sąd

uznał, że kara grzywny w wymiarze 300 złotych będzie adekwatna do popełnionego wykroczenia. Wprawdzie szkody odniesione przez poszczególne pojazdy nie były wysokie, to jednak trzeba mieć na względzie, iż przy większej prędkości motocykla zdarzenie mogło skutkować zaistnieniem znacznie większych szkód. Podkreślić trzeba, iż w czasie manewru włączenia się do ruchu obwiniona była zobowiązana do zachowania szczególnej ostrożności a zwłaszcza ustąpienia pierwszeństwa pojazdom jadącym pasem, na który zamierzała wjechać. Wymierzona obwinionej kara grzywny odpowiada kryminalnej zawartości jej czynu oraz celom zapobiegawczym i wychowawczym kary, które ma osiągnąć w stosunku do obwinionej. Określając wysokość kary grzywny Sąd miał na uwadze z jednej strony fakt, iż wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji niosą z sobą najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, z drugiej strony obwiniona jest osobą bezrobotną i w związku z tym jej możliwości zarobkowe są ograniczone. W ocenie Sądu orzeczona kara odniesie wobec obwinionej skutek wychowawczy, skłoni obwinioną do zwiększonej uwagi podczas jazdy, tak aby dostosowywała ona swoje zachowanie do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu, który umożliwi jej szybkie reagowanie i poszanowanie innych uczestników ruchu, w tym zapewni bezpieczeństwo innym osobom.

Działając w oparciu o 119 k.p.w. w zw. z 624 § 1 k.p.k. Sąd doszedł do przekonania, iż uiszczenie przez obwinioną zryczałtowanych wydatków postępowania byłoby zbyt uciążliwe ze względu na to, iż nie pracuje i jest na utrzymaniu męża. Trzeba jednak podkreślić, iż przesłanki będące podstawą wymierzenia kary grzywny nie stoją w sprzeczności z decyzją o częściowym zwolnieniu od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. Natomiast na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd obciążył obwinioną kosztami opinii biegłego z zakresów badań wypadków i kolizji drogowych w kwocie 671,37 złotych.